

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPLATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,85 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,90 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

## OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w gdańskich. Tłumaczenia i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tutejszej. Terminowe ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —  
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † Gotfryda i Maura  
Sobota: Teodora i Oresta

CHOJNICE, sobota dnia 9. listopada 1929 r.

Słońca wschód 7.10 zachód 16.17  
Księżycy wschód 13.47 zach. 21.19

## WIELKIE ZADANIE

Ileż razy słyszy się hasło, że młodzież przyszłością narodu, że wychowanie młodzieży to najważniejszą sprawą, bo do niej zależą przyszłe losy kraju, bo ona może wszystkie stosunki zmienić na lepsze. Przedewszystkiem t. zw. inteligencja o tem wiele pisze, głosi i mówi. Powiedźcie komu, że on tej sprawy nie rozumie, że za mało się nią zajmuje, jaki się on będzie czuł obrażony. Na ilu to już zebraniach i konferencjach rozprawiano na temat ważności wychowania, ile ten temat miał wzbudzić szlachetnego zapału i świętego ognia.

Tak być winno, to jest zdrowe przekonanie, to święty zapał, który się tak ujmuje za młodzieżą. Jeszcze raz powtarzam: takie zrozumienie sprawy jest dobre, ale jedna sprawa jest niezmiernie smutna: że na tem zapale i rozentuzjowaniu głośnieniu hasel wszystko się kończy.

Zapytać kogoś, czy już rękę przyłożył do pracy nad młodzieżą, czy poświęca swe siły, zdolności i trochę czasu jakiemuś towarzystwu, to nasz zapytany z podziwienia wyjść nie może, jak można go było o podobne rzeczy zapytać. Przecież na to są inni ludzie, by czynnie wśród młodzieży pracować.

Różne u nas pracują Związki młodzieży. Organizacją bezwzględnie najsilniejszą i najliczniejszą na Pomorzu, jest Katolicki Związek Młodzieży Polskiej. Jej zadaniem jest uszlachetnienie młodzieży, urobienie silnych i zdecydowanych charakterów, stworzenie z niej ludzi, którzyby w sobie urzeczywistnili ideał prawdziwego chrześcijanina i wzorowego obywatela.

Czy nie należałoby przypuścić, że inteligencja która ma tak wielkie zrozumienie dla wychowania młodzieży, dużo zainteresowania i pracy poświęci tym towarzystwom?

Niestety, rzeczywistość pokazuje rzecz wręcz przeciwnie. Znajdzie się tu i tam jakiś szlachetny człowiek, powszechnie znany zapaleńcem, który z całym wyęczeniem i poświęceniem pracuje w towarzystwie. A reszta stoi zdala, zupełnie obojętna, nie odczuwając nawet wyrzutu, że zaniedbuje wielką sprawę.

Można się spotkać jeszcze z jednym, bardzo smutnym faktem. Oto szeregi towarzystw młodzieży rekrutują się tylko z młodzieży, posiadającej elementarne wykształcenie, pochodzącej z niższych warst społecznych. Czemuż w towarzystwach nie można znaleźć synów t. zw. inteligencji? Czy towarzystwa te im nie odpowiadają? Czyż niema tu dla nich miejsca z tego powodu, że członkami tych towarzystw są tylko synowie rzemieślników, robotników?

Nie potrzeba odierać tych wymówek, bo szlachetne poglądy naszych czasów dawno je potępiły.

Poziom tych towarzystw jest niedostateczny dla młodzieży, posiadającej wyższe wykształcenie?

Młodzież „inteligentna“ nic nie straci z umysłowości swej jeśli się zapisze w szeregi tych towarzystw młodzieży. Natomiast jest w stanie podzielić się wiadomościami z równieśnikami których los bardziej upośledził, bo nie dał im okazji korzystać z obszerniejszego wykształcenia. Lecz i młodzież z wyższym wykształceniem tu się dużo nauczyć może, więcej może niż z uczonych książek.

Poznaje tu umysłowość i poglądy ludzi, którzy żyją w innych warunkach życiowych niż oni. Nauczają się przemawiać do nich, wnikać w ich potrzeby i ideały, dotrzeć do ich dusz. Młodzieży z t. zw. inteligencji nadarzy się sposobność wzbogacenia własnej duszy i charakteru, bo ci synowie

## Sprawa odroczenia Sejmu pod względem prawnym i politycznym

### Rozważanie na czasie

Jak się przedstawia sprawa odroczenia Sejmu na 30 dni pod względem prawnym i także politycznym?

Artykuł 25-ty Konstytucji, przerobiony ustawą uzupełniającą z 2-go sierpnia 1926, zawiera dokładne postanowienia o pracy budżetowej, których treść jest krótko taka:

1. Rząd składa projekt budżetu Sejmowi na sesji najpóźniej na 5 miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego (1. 4. 1930), czyli przed 1-szym listopadem (co się stało), to

2. Sejm zatwierdza budżet przez 3 i pół miesiąca potem Senat przez 1 miesiąc, potem Sejm poprawki Senatowi przez 11 dni, razem 5 miesięcy.

3. jeżeli Sejm nie zatwierdzi w swym czasie, budżet ogłasza się wedle uchwał Senatowi, a jeżeli ani Sejm ani Senat nie zatwierdzi w swym czasie, ogłasza się projekt rządowy jako obowiązujący budżet

Wobec tego, że wyznaczone są terminy, zawiera też art. 25-ty (ustęp 6) postanowienie:

— Od chwili złożenia Sejmowi projektu budżetu sesja sejmowa nie może być zamknięta, dopóki budżet nie będzie uchwalony, lub dopóki nie upłynęły terminy, przewidziane w niniejszym artykule.

Jest tu zatem mowa tylko o zamknięciu. Wobec tego, że dano w pracach budżetowych wyraźnie Sejmowi 3 i pół miesiąca, Senatowi 1 miesiąc, Sejmowi ponownie pół miesiąca, można twierdzić, że także odraczenie Sejmu w tym czasie jest niedopuszczalne. Ale skoro wyraźnie nie jest to powiedziane, jak o zamknięciu, w dzisiejszym trybie objaśniania Konstytucji przez Rząd oczywiście uznaje się to za dopuszczalne.

Wobec tego wchodzi w zastosowanie ogólne postanowienie art. 25-go (ust. 5) o odraczaniu sesji:

### Program nowego rządu francuskiego

zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagraniczej.

**Paryż, (AW).** Prace nad deklaracją nowego gabinetu trwają w dalszym ciągu. Jak stwierdza prasa paryska, rząd wystąpił ma z wyraźnym nakreślonym planem w dziedzinie polityki zagranicznej przede wszystkim celem wyjaśnienia sytuacji w parlamencie i ustalenia sobie trwałej większości. Gabinet Tardieu prowadzi ma w dalszym ciągu dotychczasową pokojową politykę w duchu Brianda. Jeżeli chodzi o rozbrojenie na morzu oraz kwestje opróżnienia Nadrenji, to rząd francuski rozpatrywać będzie te sprawy z punktu widzenia obrony oraz zabezpieczenia granic państwa. Deklaracja rządu obejmować ma również liczne reformy wewnętrzne, a więc wprowadzenie ulg podatkowych oraz reformy polityki społecznej. Deklaracja przygotowana jest w ogólnych zarysach przyczem Tardieu ma nadzieję uzupełnić ją w odpowiedziach na interpelacje, skierowane pod adresem nowego rządu.

warstw niższych mogą jej dać piękne, silne właściwości charakteru, których niema u ludzi bardziej wykształconych.

Niedaleki jest dzień wielki dla młodzieży stowarzyszonej, święto jej organizacyjne. Ujrzymy w tym dniu kroczące przez nasze ulice karne, ale zarazem radosne szeregi dzielnych młodzieńców. Stawmy sobie wówczas pytanie, cośmy dotąd zrobili dla organizacji młodzieży katolickiej? O ile liczniejsze byłyby ich szeregi, ile skuteczniejszą pracą, gdybyśmy sami do niej rękę przyłożyli.

Nie zaniedbujmy zatem wielkiego zadania naszego, czasu i narodu.

A. M.

### Anglja nawiązuje stosunki z Sowietami

Izba Gmin zatwierdziła wniosek rządowy.

**Londyn, (AW).** Kwestja ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją Sowiecką została zatwierdzona w Izbie Gmin przez odrzucenie wniosku Baldwina w tej sprawie, 324 głosami przeciwko 199.

Wniosek rządu w sprawie nawiązania stosunków z Sowietami został przyjęty. Na posiedzeniu tem wystąpił z dłuższą mową Chamberlain, który uzasadniał politykę rządu konserwatywnego wobec Moskwy. Chamberlain zażądał szczegółowych wyjaśnień od rządu w kwestji gwarancji, udzielonych przez Rosję Sowiecką co do zaniechania propagandy wyrotowej na terenie Anglii.

Podsekretarz stanu Foreign Office'u Dalton zaznaczył że rząd sowiecki złożył odpowiednie przyrzeczenia w tej sprawie, przyczem gwarancje te zaczną obowiązywać od chwili wymiany posłów między Londynem, a Moskwą.

### Zamach na lotnisko wojskowe

Pod Lwowem nieznany osobnik próbował podpalić hangary.

**Lwów, (AW).** „Gazeta Poranna“ dowiaduje się, że ubiegłej nocy dokonano zbrodniczego zamachu na lotnisko wojskowe w Skniłowie. Pod osłoną ciemności udało się wtargnąć jakiemuś osobnikowi do jednego z hangarów, gdzie łatwopalnym płynem, prawdopodobnie benzyną, oblał skrzydła jednego samolotu, poczem z papieru zrobił lont i podpaliwszy go zbiegł. Po chwili skrzydła aparatu zajęły się, wybuchający płomień zwrócił jednak uwagę wartownika, który własnymi siłami zdołał ogień stłumić. Władze wojskowe wdrożyły energiczne dochodzenie.

## Nowe afery mężów zaufania

niemieckich organizacyj na Pomorzu

### Nadużycia idą w setki tysięcy. — Aresztowania

Toruń, 7. 11. 1929.

W czerwcu br. głośną była w Toruniu sprawa defraudacji kilkunastu tysięcy złotych przez niejakiego Thobera, skarbnika kilku organizacyj i towarzystw niemieckich, którą to aferę starano się ze strony miejscowych niemieckich czynników zatuszować. W rezultacie wdały się jednak w tę sprawę władze sądowe i Thobera aresztowano.

Obecnie po przeprowadzonym śledztwie, niebawem ma się odbyć przed Izba karną sądu okręgowego w Toruniu rozprawa sądowa przeciwko Thoberowi o popełnione nadużycia.

Tego rodzaju wypadki nadużyć i sprzeniewierzeń znacznie sumy pieniężnych przez niemieckich mężów zaufania na szkodę swych współrodaków zamieszkałych w Polsce nie są odosobnione, ale przeciwnie stają się niemal systematyczne i coraz częściej kompromitują one mężów zaufania niemieckich organizacyj, którzy na Pomorzu mają za zadanie nie tylko spełniać rolę przodowników szerokiej niemieckiej propagandy, ale jako ludzie godni zaufania, dysponować otrzymanymi z Rzeszy pieniędzmi pomiędzy pozostających tutaj Niemców.

Obecnie, jak się nasz korespondent dowiadyje, policyjne władze śledcze w Toruniu wykryły znowu dwie nowe afery nadużyć i sprzeniewierzeń znaczniejszych sum pieniężnych, których dopuszczali się dwaj niemieccy mężowie zaufania na Pomorzu.

Oto przed kilku dniami policja aresztowała Teodora Wintera, kierownika okręgowego Sejm-buero w Świeciu, cieszącego się szerokimi stosunkami i wielkim zaufaniem najpoważniejszych sfer niemieckich na Pomorzu, który od roku 1922 piastując ten urząd, dopuścił się sprzeniewierzenia kwoty, dochodzącej do 200.000 zł. na szkołę biednych, oraz wdów i sierót po poległych Niemcach, które pobierały stałe miesięczną zapomogę z „Wohlfahrtsbundu“. Jak się obecnie okazało, Winter został w swych czynnościach na skutek tych nadużyć zawieszony jeszcze w maju br., lecz Niemcy pragnąc tę sprawę zatuszować, nie zawiadomili o tych nadużyciach władz sądowych.

Dopiero władze policyjne aferę tę wykryły, Wintera aresztowały i oddały sprawę prokuraturze.

W drugim wypadku władze policyjne w Toruniu aresztowały w dniu 4 bm., a w dniu 5 bm. oddały do dyspozycji prokuratora Heinholda Bluma z Torunia, kierownika powiatowego biura „Landwirtschaftsbund“, poważnej i wysoko postawionej organizacji niemieckiej na Pomorzu, załatwiającej wszelkie transakcje pieniężne tu-tejszych rolników Niemców na terenie Rzeszy niemieckiej. Jak z dotychczasowego śledztwa wynika, Blum od dłuższego czasu sprzeniewierzał poważne kwoty pieniężne, składane do jego rąk przez niemieckich rolników na spłatę hipotek, na kupno gospodarstw, na spłatę rat dla banków zagranicznych, krajowych itd. Jak narazie ustalono suma sprzeniewierzonych kwot dochodzi do kilku nastu tysięcy złotych.

Wykrycie tych nadużyć sprawiło wśród Niemców wielką i zrozumiałą konsternację. To też nie dziwnego, że i w tej sprawie czynniki niemieckie

*Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!*

czyniły wszystko, aby nie dopuścić do jej rozgłosu i ujawnienia.

Aresztowany Blum zamieszany jest również w niedawno wykrytą aferę poborową w Toruniu, w której przemycał on samochodami przez Gdańsk do Niemiec poborowych obywateli polskich narodowości niemieckiej. Ze względu na toczące się w obu tych sprawach śledztwo, bliższe szczegóły tej oszukańczej afery, której dopuszczali się niemieccy mężowie zaufania, wykazując swoją „wysoką wartość moralną“, trzymane są w tajemnicy.

## Bitwa zbiegów więziennych z wojskiem

Echa z nad granicy polsko—sowieckiej

Mińsk, (AW).

W nocy z dnia 2 na 3 bm. z więzienia sowieckiego w Łohojsku, zbiegło dwudziestu kilku aresztowanych, którzy usiłowali przedostać się na teren Polski. Zbiegli po drodze zaopatrzyli się w broń i granaty. W pobliżu miasteczka Chorążyce, niedaleko granicy polskiej, oddział zbiegów o-

toczył konny oddział sowiecki, który stoczył z nimi formalną walkę. W wyniku walki jest około 10 osób ciężko lub ciężko rannych. Zbiegowie w liczbie 12 osób zdołali się ukryć w pogranicznych lasach, położonych naprzeciw polskiego miasteczka Radoszkowice.

## Najokropniejszy kongres świata

Ćwierć miliona ociemniałych przez picie denaturatu i samogonki żyje dziś w Rosji

Ryga, 7. 11. 1929.

Donoszą, iż w Moskwie odbył się kongres przechodzący swą okropnością wszelkie wyobrażenia.

Oto do stolicy czerwonych carów przybyli na kongres delegaci 280 tysięcy ślepców, celem naradzenia się i wyszukania jakichś sposobów do życia. Przeszło 250 tys. tych nieszczęśliwych oślepiło skutkiem stałego używania spirytusu denatowanego oraz samogonki.

Władze sowieckie starają się wszelkimi sposobami, aby wiadomości o tym tragicznym kongresie nie przedostały się do wiadomości zagranicy. Kilka pism, które nieświadome jeszcze stanowiska rządu w tej sprawie, podały krótkie nawet notatki kronikarskie o kongresie, skonfiskowano i wydano zakaz wspominania choćby słowem o kongresie ślepców.

### Więcej trumien niż kołyszek

Berlin, 7. 11. 29.

Na 34 wielkich miast pruskich w pierwszym półroczu 1929 roku zaledwie 14 wykazało nadwyżkę urodzin. W 20 pozostałych było „więcej trumien, niż kołyszek“. Nadwyżkę urodzin wykazują w pierwszym rzędzie miasta, zamieszkałe przez katolickich górników.

### 45 tysięcy kilometrów na gapę

przebył w ciągu 5 miesięcy pewien robotnik.

Berlin, (AW). W Hamburgu odbyła się rozprawa sądowa przeciwko 30-letniemu robotnikowi, który w charakterze pasażera „na gapę“, przebył w ciągu 5 miesięcy 45 tys. kilometrów kolejami niemieckimi. Oskarżony przedstawił się na dworzec okazując bilet peronowy i podróżował na linjach Essen — Düsseldorf — Kolonia i Koblencja. W czasie jednej z takich podróży zatrzymano go i wówczas wyszły na jaw wszystkie jego podróże bez biletu. Oskarżony przyznał się do winy. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

## Połączenie z Niemcami wyrokiem śmierci dla Gdańska

Sensacyjny artykuł w prasie wiedeńskiej

Wiedeń, 7. 11. 1929.

W organie przemysłowców austriackich „Die Industrie“ dr. Otto Deutsch zamieszcza artykuł o Gdańsku i Gdyni, wywodząc, że unja celna Gdańska z Polską była dla Gdańska wypadkiem nadzwyczaj szczęśliwym. Od tego czasu ruch handlowy w Gdańsku gwałtownie zaczął wzrastać. Geopolitycznie i gospodarczo Gdańsk należy do Polski. Ponowne połączenie go z Niemcami byłoby

dla Gdańska wyrokiem śmierci. Autor przedstawia następnie, nie szczędząc wyrazów podziwu, niezwykle szybki rozwój Gdyni. Obawa, iż Gdańsk ucierpi skutkiem konkurencji Gdyni, jest płonna, gdyż wielkie państwo, jakim jest Polska o ludności 30 milionów, rozwijające się w szybkim tempie, potrzebować będzie wkrótce nie dwu, lecz czterech, a nawet pięciu portów handlowych.

## Linja Bydgoszcz-Gdynia

oddana zostanie do użytku za 3 miesiące

Gdynia, 7. 11. 1929.

Budowa wielkiej magistrali węglowej nie postępuje tak szybko jak powinna być prowadzona, ze względu na brak kredytów. Jednakże poszczególne odcinki w miarę ukończenia robót oddawane są do użytku.

Odcinek Bydgoszcz — Gdynia zostanie otwarty i oddany do użytku na początku stycznia roku przyszłego.

W związku z tem zachodzi potrzeba zmiany marszruty pociągów węglowych w kierunku jak najintensywniejszego wyzyskania przelotności

linij węglowych. Na polecenie min. komunikacji dep. budowy i dep. eksploatacji opracowały projekt ruchu węglowego na użytkowanym odcinku Bydgoszcz - Gdynia.

Dalsze odcinki magistrali w miarę ukończenia będą oddawane do użytku tymczasowego, cała zaś magistrala węglowa wraz z urządzeniami technicznymi jak zwrotnicami automatycznymi itp., ukończona zostanie dopiero w ciągu kilku lat. — Termin tego ostatecznego ukończenia budowy zależy od przyznawania kredytów.

## Towarzystwo Tomasza Zana (T T Z).

Organizacja filomacka gimnazjalistów chojnickich w okresie 1901 — 1920.

Krótko przed przejęciem Pomorza (18. 1. 20) urządziło Koło w Chojnicach pierwszą publiczną zabawę, t. zw. wentę z przedstawieniem teatralnym pt. „Filomacki“ w pięciu obraz. Sztukę tę ułożył jeden z ówczesnych członków. Z dochodów zabawy sprawiło sobie towarzystwo sztandar.

Wskutek wybuchu wojny bolszewickiej i zagrożenia frontu wschodniego zgłosili się prawie wszyscy członkowie wyższych klas do wojska. Dla użytku członków zostało towarzystwo T T Z. na czas wojny zawieszona, a po skończonej wojnie nastąpiło jego przekształcenie na „Grono literackie“. Akta i sztandar oddano tutejszemu gimnazjum.

W życiu towarzystwa stanowią osobną kartę wyjazdy wakacyjne — członków do Poznania, Krakowa i Lwowa, gdzie w atmosferze czysto polskiej, pod opieką posła Chrzanowskiego z Poznania i prof. Jordana w Krakowie mieli okazję napędzić się duchem polskim i przejąć entuzjazmem dla kultury polskiej. W Chojnicach natomiast nie miało towarzystwo prawie żadnego oparcia o rodziny polskie, gdyż ich było bardzo mało. Nie-

zachwianym protektorem i dobroczyńcą towarzystwa był natomiast Dr. Lniski. W mieszkaniu jego, w tylnym pokoju, do którego prowadziło osobne wejście, znajdowała się biblioteka towarzystwa i odbywały się zwykle zebrania. Opiekunami byli także pan Chrzanowski ze Zbenin i p. Rychter z Chojnic, u których również niejednokrotnie odbywały się zebrania.

Znamiennym faktem w życiu towarzystwa jest okoliczność, że w roku 1911 wysłano kilka członków do Lwowa i Skola na kurs skautowy. To miało ten skutek, że w roku 1913 utworzono w łonie towarzystwa skauta, który urządził różne ćwiczenia polowe i uczył członków nawet musztry pieszej. Ze Lwowa przyjechał nawet specjalny rewizor, który w skauście przeprowadził oficjalną rewizję. Do tych faktów prawdopodobnie odnosi się wiadomość, podana przez Dr. Riemera, że myśl „Strzelca“ dotarła nawet do filomatów chojnickich.

Największy skarb towarzystwa stanowiła jego biblioteczka. Liczyła ona około 250 tomów. Biblioteczka ta stała długie lata w bezpiecznym miejscu u Dr. Lniskiego. W roku 1919 przeniesiła ją członkowie Zana do mieszkania Nowaków. Na pewien czas wcielono ją do miejscowej Czytelni Ludowej, skąd zresztą ją zpowrotem windy-

kowano. Zdaje się, że weszła ona później w skład polskiej biblioteki gimnazjalnej.

Z wielkim pietyzmem i zalem spoglądaliśmy przed 20 laty na 2 wielkie szafy, stojące na korytarzu gimnazjum, mieszczące rzekomo polską bibliotekę gimnazjalną, założoną już w r. 1850. Istną legendę opowiadali sobie uczniowie o skarbach książkowych, zamkniętych w tych tajemniczych szafach. W późniejszych latach nawet i ta legenda ustała. W roku 1920 członkowie Zana odnaleźli te dwie tajemnicze szafy i stwierdzili ich zawartość. Było tam książek ca 1100 tomów, skrupulatnie skatalogizowanych; między nimi kilka rzadkich słowników. Ze istniała ciąg w życiu towarzystwa, o tem świadczy katalog przewodniczących. Prezesem byli od 1902 — 1920: Antoni Miśzewski, Leon Pełka, Jan Karnowski, Józef Raduński, Pan Ziółkowski, Bronisław Sowiński, Mroziński, Jagalski, Szlachcikowski, Zygm. Szulczyński, Wysiński, Ignacy Kiedrowski, Bernard Cysewski, Osowicki, Bernard Głowczewski, Teofil Głowczewski, Józef Landowski.

Dziwnymi się wydaje, a jednakowóż jest prawdą, że T T Z. było w czasach zaborczych **jedynym** polskim towarzystwem w Chojnicach. Jest ono za tem najważniejszą pamiątką polską w tym mieście.

J. K.



## Z POMORZA

## Pomór svin się rozszerza.

**Świecie nad Wisłą.** Miarodajne czynniki stwierdziły ostatnio urzędowo pomór pomiędzy trzodą chlewną u rolników p. Rudolfa Kanjana w Chrystkowie, p. Szczepana Kozła w Pruszczu, na majątności Szewno, oraz u p. Wojaka w Nowem.

## Pożar.

**Kaszczorek,** pow. toruński. W sobotę 2 bm. wieczorem spaliła się na tutejszym probostwie sto doła i część żniwa w niej złożonego. Spaliło się też kilka maszyn rolniczych i stóg słomy, stojący w bliskości stodoły. Groziło niebezpieczeństwo, że pożar ogarnie także stajnię i chlew, lecz kierunek wiatru się zmienił i tak zdołano zapomocą straży ogniowej, która w krótkim czasie z Torunia przybyła, ogień zlokalizować. Policja czyni energiczne dochodzenia, z czyjej winy ogień powstał.

**Handlarze dziewcząt albo zwyrodniali zbrodniarze na samochodach.**

**Dziemiany.** W środę 29 października szła Ana stazja Ohlerówna, córka kolejarza, o godzinie 6 wieczorem z domu przy dworcu w Dziemianach na różaniec do kościoła. Jakiś podejrzany mę-

czynna wysokiego wzrostu szedł jakiś czas cicho, za nią, lecz w pewnej chwili niespodzianie uchwycił ją mocą, próbując obezwładnić. Napadnięta z przerażenia nie zdołała ani wołać, ale że dosyć była mocna, udało jej się po szamotaniu wyrwać i uciekła do kościoła w Dziemianach. Ponieważ było ciemno i padał deszcz nie mogła twarzy napastnika poznać, widziała tylko tyle, że miał na głowie głęboko na oczy włożoną czapkę okrągłego kształtu, według opisu tak zwanej „Prinz Heinrich - Muetze“.

Ten sam osobnik, kręcąc się w ciemności po szosie, czatował w pobliżu oberży p. Eichmana na nową ofiarę. Otóż służąca nauczyciela Radomskiego, Helena Błaszowska, lat 15, szła ze szkoły do domu rodziców o godzinie 7,45 i gdy z szosy zboczyła na drogę polną, wiodącą na tak zwaną Amerykę, ten sam napastnik dobiegł do niej i zakrył jej ręką oczy, a gdy ta krzychała o ratunek, schwycił ją obu rękoma za gardło, potem, trzymając jedną ręką za gardło, drugą włókł ją z powrotem na szosę, na której stał w ukryciu górki nieoświetlony wtenczas samochód. Gdy na krzyk napadniętej dziewczyny nadbiegł pies Błaszowskich i zbliżyli się ludzie, napastnik ten uciekł w

stronę samochodu, który potem znikł. Tu z całą pewnością można przypuszczać, że to handlarze żywym towarem zjechali na łowy wśród ciemnej nocy.

Bardzoby się polecało, aby władze policyjne przeprowadzały nagłe i niespodziewane rewizje jadących samochodów, osobliwie wieczorami, a z pewnością niejednych takich zbrodniarzy przyłapanoby.

## Włamanie do Banku Ludowego.

**Łasin,** pow. grudziądzki. Do tutejszego Banku Ludowego włamali się w nocy na 30 października za pomocą wytrycha nieznanymi rabusie i skradli, po rozpruciu kasy ogniowej, przeszło 1000 zł. oraz wszystkie obligacje państwowe. Policja prowadzi śledztwo celem ujęcia kasiarzy.

Przed trzema tygodniami włamali się nieznanymi sprawcy do mieszkania ks. Karczyńskiego, gdzie skradli około 700 zł., złoty zegarek i broń. Ci sami wtargnęli również do apteki p. Dębskiego, gdzie rozbiwszy kasę, zabrali około 3 złote. Prawdopodobnie ci sami specjaliści włamali się też do Banku Ludowego.

W piątek, dnia 8. bm.  
o godzinie 2, 5, i 8.15

## Król Królów

Nowe  
konserwy warzywne  
jak  
fasole

młody, delikatny groszek,  
groszek z karotką,  
szparagi cięte oraz całe  
korzystnie u

**A. Ludwig'a**

Świeżo wędzone

szprotki  
piklingi  
marynki  
flądry  
i węgorze  
poleca

**Fr. A. Ciepłński**  
Chojnice, Człuchowska 7.

Wykwintne  
manicure 1 zł.

Dworcowa 72.  
Krakowska.

Drzewka  
Owocowe

w dobrych gatunkach  
poleca  
**K. Błaszczuk**  
szosa Gdańska 16.

Sadzonki leśne

iglaste i liściaste  
ma korzystnie do oddania  
**Jan Kunca,**  
Lutowo pow. Sępólno.

W piątek, dnia 8. bm.  
o godzinie 2, 5, i 8.15

## Król Królów

## Na sprzedaż

dom mieszkalny położony w Chojnicach przy ul. Mickiewicza nr. 5, wraz z chlewami i ogrodem, bez jakichkolwiek ciężarów hipotecznych, zapisany w księdze gruntowej Chojnice karta 1040. Ogólna wielkość działki 20,25 a.

Oferty z podaniem ceny za całkowity obiekt należy nadsyłać do dnia 12. listopada 29 r. godziny 10. przed poł. do Magistratu. 2506

## Warunki:

- 1) Całkowita należność jest płatą gotówką przy zawarciu kontraktu.
- 2) Oględzin domu można dokonać tylko za poprzednim zgłoszeniem się w Ratuszu pokoi 11 (Wydział Budownictwa).
- 3) Wolny wybór oferenta zastrzega sobie Magistrat.

**Magistrat.**

**Tow. Pań św. Winc. a Paulo**  
urządza na rzecz ubogich

**dnia 10. bm. na sali pana Engla**  
„Wielką Wentę“

Wyborny bogato zaopatrzone bufet i wymienione trunki

Program urozmaicony oryginalnymi niespodziankami.

1. Koncert, lot. fant. aukeja ameryk., poczta japońska, namiot wróżbiarski, taniec.
3. Balet dziecięcy.
3. Zydówka z rynku warszawskiego.
4. Bal maskowy. 2499

**Orkiestra wojskowa.**

Tańce. Wstęp tylko 1 zł. Dla rodzin zniżka.  
Początek o godz. 4 po poł. O jak najliczniejszy udział prosi  
**Zarząd.**

Zbliżają się

Ostatnie dni sprzedaży losów

do I. kl. 20. Loterii Państwowej, bo ciągnięcie już 14 i 15 listopada br. Kto więc niema. jeszcze losu do tejże Loterii niech kupi go natychmiast w kolekturze

**A. Kunowskiego w Chojnicach, Dworcowa 17.**

Gdyż jedyna możliwość polepszenia bytu, i wzbogacenia się, to gra na Loterii Państw. A więc dalej do dzieła! Kto nie gra, nie może wygrać. 4242

**Trumny** jak i wyblita do trumien wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po miarkowanych cenach

**Fr. Kiedrowski**  
magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6

## KINO NOWOSCI

Dzisiaj w piątek 8 bm. o godz. 2, 5 i 8,15  
Po raz ostatni! Po raz ostatni!

## Król Królów

O godz. 2. wstęp dla dzieci 50 gr.  
W sobotę o g. 8,15 w niedzielę o 6 i 8,15  
(9 i 10 bm)

Elektryzujący program!

## Wieża miłości

Dramat osnuty na poemacie lorda Byrona. W rolach głównych: największy artysta Ameryki słynny John Barrymore, jako niezrównany Don Juan, oraz Mary Astor Estell Taylor, Helena Costello.

Ceny zwykłe! Koncert wzmocniony!  
Jazz-band! Uwaga: w sobotę podwójny program. Razem 20 aktów!

**Góra rezerwiści**

Tylko w poniedziałek.  
**Wiosenna Miłość z Igo Symem**  
W niedzielę o godz. 3.30 specjalne przedstawienie dla dzieci **Wojennym szlakiem z Ken Maynardem.** 2505

## Walter Heyn

mistrz malarski  
CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

**tapet bord i listew**

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

## Nowe żurnale

na listopad

nadeszły.

Wielki wybór w żurnalach francuskich.

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

W piątek, dnia 8. bm.  
o godzinie 2, 5, i 8.15

## Król Królów

Sprzedam zaraz korzystnie moją

**posiadłość  
gruntowa,**

składająca się z 33 mórg roli dobrej, włącznie 6 mórg łąki, budynków w dobrym staniez kompl. inwentarzem żywym i martwym, Reflektanci mogą się zgłosić do: **Jan Müller** 2474 Brusy.

## Cylinderki na groby

z folii kryształowej różnokolorowej odpornej na wilgoć i przepalenie, świeczki na groby w ampułkach staniolowych, oraz świeczki poleca

**Drogerja**

**Bracia Hubert**  
wł. J. Hubert  
Gdańska 18

Chojnice Telefon 219.

Plomby, korony, mostki i zęby sztuczne w kauczuku — jak również wszelkie przeróbki wykonuje

**K. Rogge**

Gdańska 17

Czysty, silny

## grog-rum

**grog - wino czerwone, Winkelhausen'a winiaki**

mieszanki koniaku od 8 do 17 zł. za butelkę. Wszelkie gatunki win w bogatym wyborze u

**A. Ludwig'a.**

W piątek, dnia 8. bm.  
o godzinie 2, 5, i 8.15

## Król Królów

Polecamy korzystnie najlepsze wyroby:

więzłone jaczki dla pań  
pulowery  
kamizelki męskie  
pulowery

Specjalne oddziały:

materiały na chodniki  
dywaniki przed łóżka  
parasole  
krawaty

Konfekeja damska

Modniarstwo.

Skład sortymentowy

**Balzer i Borris**

Chojnice.